asster, GWIAZDA

Mówią: gwiazda, jak się patrzy
Ona nie wiedziała, z czym to się je
Ma w dupie ten cały teatrzyk
Oni gotowi by szukać tu spięć
Bije pięć moim ziomom
Bo oni zawsze wiedzieli jak jest
Położę łapy na kwit, żeby pokazać tym typom, jak robić na chleb
Zaraz Benz za to
Chcesz to jedź szmato
To dla mojej babe rzucę wypłatą
Nowe ciuchy na mnie all day fresh
Pytają mnie, za co
Mam na sobie dziwko to jest flex
Jak radze sobie z problemem
Nie płacze w poduszkę tu kolejny dzień

Jestem dalej w underground
Jak jesteś real to cię szanuje
Minęły lata a mimo wszystko tutaj połowa sceny nadal wieje chujem
Życie nauczyło więcej jestem mądrzejszy
Nie wiem, czy zdamy maturę
Przez ciągły natłok spraw mimo wszystko idziemy w górę
Co chcesz powiedzieć mi, powiedz w twarz, jestem szczęśliwszy
Im więcej na koncie obraca się sosu, dlatego mnie cieszą te liczby
Oddaję serducho dla moich fanów
Sam kiedyś krzyczałem, by grali bisy
Kiedy krzyczą moją ksywę, chcę to gówno pokazać dzisiaj tu moim najbliższym

Mówią: gwiazda, jak się patrzy
Ona nie wiedziała, z czym to się je
Ma w dupie ten cały teatrzyk
Oni gotowi by szukać tu spięć
Bije pięć moim ziomom
Bo oni zawsze wiedzieli jak jest
Położę łapy na kwit, żeby pokazać tym typom, jak robić na chleb
Zaraz Benz za to
Chcesz to jedź szmato
To dla mojej babe rzucę wypłatą
Nowe ciuchy na mnie all day fresh
Pytają mnie, za co
Mam na sobie dziwko to jest flex
Jak radze sobie z problemem
Nie płacze w poduszkę tu kolejny dzień

Kwit nie zmienił mnie, choć drożej ubrany
Drip pada jak deszcz
Mamo, tato ja wam dałem to słowo, będę uważał na siebie codzień
Ona mi dała nową perspektywę
Przy niej mniej czuję ten stres
Jak dzwonisz mam gorącą linię, przez co nie mam czasu i czuję mniej (ej, ej)
To ciągle rani nas (ej, ej)
Dzisiaj u stóp mam świat
Wszystkie kontrakty tu miałem na stole
Ty dziwko rzuć another one
Miałem problemy, a wybrałem mądrze
Teraz idziemy po hajs

Mowią: gwiazda, jak się patrzy
Ona nie wiedziała, z czym to się je
Ma w dupie ten cały teatrzyk
Oni gotowi by szukać tu spięć
Bije pięć moim ziomom
Bo oni zawsze wiedzieli jak jest
Położę łapy na kwit, żeby pokazać tym typom, jak robić na chleb

Zaraz Benz za to
Chcesz to jedź szmato
To dla mojej babe rzucę wypłatą
Nowe ciuchy na mnie all day fresh
Pytają mnie, za co
Mam na sobie dziwko to jest flex
Jak radze sobie z problemem
Nie płacze w poduszkę tu kolejny dzień